



Lekarze a przyjęta przez Sejm ustawa o wynagrodzeniach

Projekt, który wczoraj przyjął Sejm, a który teraz trafi do Senatu, zakłada dalekie od postulowanych przez środowisko lekarskie wynagrodzenia minimalne dla lekarzy na poszczególnych etapach ścieżki zawodowej. Samorząd lekarski podkreśla, że bez względu na te regulacje, płaca minimalna nie powinna być dla lekarzy płacą realną.

Uchwalona przez Sejm ustawa zmienia współczynniki korygujące, w oparciu o które obliczane jest minimalne wynagrodzenie osób zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Wynagrodzenie specjalisty będzie wynosiło 1,45-krotność średniej krajowej, a nie jak postulowali lekarze 3-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Ustawa zakłada, że od 1 lipca 2022 r. minimalne wynagrodzenie lekarza specjalisty zatrudnionego w podmiocie leczniczym to 8210,67 zł dla, lekarza bez specjalizacji 6738,41 zł, a stażysty 5379,40 zł.

Oczekiwanie dotyczące 3-krotności wynagrodzenia minimalnego sformułowane zostało m.in. w formie apelu XV Krajowego Zjazdu Lekarzy. Samorząd lekarski będzie nadal podejmował działania w tym kierunku, aczkolwiek zwraca uwagę, że wobec braku otwartości rządzących niezbędne jest skoncentrowanie się na swego rodzaju pracy u podstaw. Konieczne są zmiany w podejściu do zatrudnienia po stronie zatrudniających, ale również zatrudnianych – tak by coś takiego jak płaca minimalna stanowiło jedynie pusty zapis w ustawie, a nie odzwierciedlenie realnej sytuacji wynagrodzenia lekarza. Naczelna Izba Lekarska podejmie w tym zakresie skoordynowane działania wraz z okręgowymi izbami lekarskimi.

Jeżeli w Senacie nie zostaną zgłoszone poprawki, ustawa o zmianie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych oraz niektórych innych ustaw trafi do podpisu Prezydenta. W przypadku poprawek w Senacie – projekt wróci do Sejmu.

